

ALDONA MOLESZTAK

WSP w Bydgoszczy

## ETYCZNE ASPEKTY STANOWIENIA ZADAŃ WYCHOWANIA MORALNEGO

### **Zadania wychowawcze w literaturze psycho-pedagogicznej**

W literaturze psycho-pedagogicznej można spotkać bardzo różne ujęcia zadań wychowawczych. Z psychologicznego punktu widzenia **zadanie** jest to cel, do osiągnięcia którego dążymy, uwarunkowany określonymi potrzebami jednostkowymi i społecznymi, który sama jednostka sobie stawia lub który stawia jej ktoś inny (Tomaszewski T. (red.), 1978, s.504-505). Z powyższego wynika, że o zadaniu mówimy wówczas, gdy człowiek dostrzegł rozbieżność między stanem normalnym a stanem rzeczywistym, wytworzył wyobrażenie warunków, które usuną niezgodność oraz ustalił program działania. Zadanie powstaje w przypadku, gdy człowiek zaakceptował cel i program działania czynności podanych mu przez innych. Realizacja ma zmieniać istniejący stan rzeczy, sytuację jednostki, ją samą lub środowisko, w którym działa. Zadania wyznaczone przez rolę, jaką pełni człowiek, są uznawane jako symulator jego działania. Decydują one o tym, że oparta na posiadanej wiedzy jego aktywność ma ukierunkowany i zorganizowany przebieg i w konsekwencji prowadzi do osiągnięcia zamierzonego wyniku (Skorny Z., 1989, s.6).

Zadaniem wychowania nazywamy wewnętrzny lub zewnętrzny wymóg zrealizowania w przyszłości zdarzenia opisanego przez podmiot doznający lub podmiot działający, w konsekwencji którego zostaje osiągnięty cel (Kuchcińska M., 1988, s.37-39).

Istotną cechą zadania jest przedmiotowa forma wizji stanu pożądanego (Konarzewski K., 1987, s.183). Wyróżniamy trzy kryteria klasyfikacji zadań wychowawczych: treści, struktury i funkcji wychowawczej. Najczęściej w literaturze pedagogicznej spotykamy podział zadań z punktu widzenia treści. Reprezen-

tantem jest tutaj między innymi B.Suchodolski, który wyróżnił cztery grupy zadań wychowawczych: przygotowanie do życia w społeczeństwie, przygotowanie do zawodu, kultury oraz rozwój osobowości (B.Suchodolski, 1980, s.115). Podobnie o zadaniach pisali: W.Dejnarowicz, Z. i S.Krzysztosek, H.Muszyński. Z kolei ze względu na strukturę mówimy o zadaniach jasnych i niejasnych, prostych i złożonych. Jasność jest funkcją dookreślenia czynnościowego składnika zadania, co oznacza, iż wielokrotne wykonywanie danej czynności poddaje się zautomatyzowaniu. Zadania niejasne mają słabo określony składnik czynnościowy, a w konsekwencji mogą wywołać nieskoordynowaną i szybko zanikającą akcję. Natomiast złożoność zadania jest funkcją "odległości" stanu faktycznego od celu wyrażonego liczbą prostych przekształceń niezbędnych do jego osiągnięcia. Zadania pod względem ich funkcji wychowawczej dzielimy na zadania, które są stawiane wychowankowi z myślą o zmianach w strukturze jego wiedzy; zadania, które mają przede wszystkim wzbogacić repertuar jego technik adaptacyjnych; zadania, które mają doprowadzić do zmian w systemie postaw (Konarzewski K., 1987, s.190-192).

Zadania wychowawcze jako element procesu wychowawczego są związane ściśle z celami wychowania, a w konsekwencji z określeniem natury człowieka. Odpowiedzią na pytania: kim jest człowiek, jaka jest jego istota i rola w rzeczywistości społeczno-przyrodniczej? Kim jest on w świecie rozwijającej się techniki, narastających antagonizmów i związanych z nimi zagrożeń? Jak jest powołanie człowieka i w czym się wyraża sens wytworów jego własnych działań wobec innych ludzi, społeczeństw, ich przeszłości, teraźniejszości i przyszłości? (A.Tchorzewski, 1983, s. 64). Odpowiedzi na powyższe pytania udzielają nam przedstawiciele socjologii, psychologii, filozofii i pedagogiki. Odpowiedzi wymagają świadomości przynależności jednostki do świata, jej zależności, świadomości własnej fragmentaryczności i równocześnie współzależności wrzeczności (W.Łukaszewski, 1984, s.395-408).

Analizując literaturę od starożytności począwszy dokonywano określenia **Człowieka** z punktu widzenia przytoczonych wcześniej pytań. Stwierdzić należy, iż na ujęcie **człowieka** wpływała sytuacja społeczno-ekonomiczna oraz polityczna kraju. Jaki ma być człowiek XXI wieku, "który mógłby w sposób zgodny zjednoczyć różnorodny świat przedstawiciele nauk zajmujących się człowiekiem" (Wojnar I.,1987, s.396). Wielcy naszego stulecia wielokrotnie podejmowali się tego ogromnego zadania i za każdym razem ujawniał się człowiek z całą swoją wielkością a jednocześnie niedostatkiem istnienia. W jakim kierunku winny iść nasze rozważania? Czy człowiek rzeczywisty, konkretny może stać się jednostką przez nas poszukiwaną? (Wojnar I., 1987, s.404). Może w tym układzie być inwalidą,

więźniem, bezrobotnym, pracującym, istotą niedoskonałą, która ma prawo stać się samym sobą, częścią wspólnoty (I.Wojnar,1990, s.80). Świat, w którym człowiek wzrasta jest od jego narodzin do śmierci światem wartości. Ludzie dorośli wprowadzają dziecko stopniowo w świat wartości uznawanych, często sprzecznych z odczuwanymi, uczą co jest złe, a co dobre. Z biegiem upływu lat dziecka, jego rozwoju psycho-społecznego dorośli wprowadzają go małymi krokami w swój świat zróżnicowanych myślowo i językowo wartości. Osoby otaczające dziecko pełnią różne role społeczne i są w stosunku do niego w różnych relacjach. Sposoby wartościowania rzeczywistości i hierarchie wartości, jakie oni wszyscy przekazują różnią się od siebie w mniejszym lub większym stopniu. Jest inny także ich przekaz, nie zawsze słowny. Uwagę zwrócić należy, iż komunikacja werbalna odgrywa tu ogromną rolę i to nie tylko w procesie wychowawczym, ale i w całym życiu człowieka, w którym formułujemy nasze wypowiedzi wartościujące w rozmaitych sytuacjach i dla rozmaitych celów (danie wyrazu swoim myślom i uczuciom, przekonywać innych, wpływać na nich lub wykonywać swoje obowiązki zawodowe). Podobnie jak dzieci, osoby dorosłe stykają się w swoim życiu z bardzo różnymi skalami i hierarchiami wartości (J.Puzynina, 1992, s.5-6).

Ukazanie **człowieka** w całej jego istocie to akcentowanie trzech wartości humanistycznych: **Prawdy - dobra - piękna**. Prawda jest podstawą i fundamentem realizowania się dobra, które w człowieku jest aktualizacją potencjalności według *optimum potentiae*, co samego człowieka czyni **dobrym - pięknym i pięknym - dobrym** jego działanie (M.Krapiec, 1990, s.56). Prawda jako wartość poznawcza jest zawsze związana z intelektualną pracą ludzkiej osoby, która uzgodniając swoje sądy z istniejącym stanem rzeczy musi pokonać trud "przedarcia się" przez pośredniki poznania i odsłonić je, aby zagwarantować intersubiektywną swą wartość. Tak pojęta prawda jest wartością poznawczą najwyższą usensowniającą poznanie człowieka tak przednaukowe, jak i naukowe. Jeżeli w zdobywanie prawdy nie byłby zaangażowany człowiek w swoim wysiłku i działaniu poznawczym, nie byłaby ona ludzką wartością. W poznawaniu praktycznym, przy aktach decyzji ujrzenie "prawdy mojej" w treści dobra, które za sobą pociąga, jest racją prawości moralnej i prawnego działania. Nie każde bowiem dobro jest dla danej jednostki możliwe do osiągnięcia poprzez me działanie, ale tylko to, którego treść odczytana przez jednostkę jest uzgodniona z charakterem jej osobowości i okolicznością działania. Podstawowa bowiem wartość normy działania leży w prawdziwości dobra jednostki (M.Krapiec, 1990, s.60).

Psychiczne życie człowieka scala piękno jako przedmiot, cel i jednocześnie kryterium twórczości, wiążąc w jeden akt poznanie i miłość. Jeżeli prawda łączy się z czystym aktem poznania, a dobro wiąże akty pożądawcze (miłość) z konkret-

nym bytem, jako motywem zaistnienia działania, to wówczas przeżycie piękna jest integracją poznania i miłości. Jest nie tyle syntezą prawdy i dobra, ale właśnie pierwotnym stanem życia osobowego, które wyraża się w aktach poznania i miłości. Jeżeli przyjemność poznania rzeczywistości jest tak wielka, jak wielka jest sama rzeczywistość z nami istotami ludzkimi, to w takim wypadku funkcjonowanie przeżycia piękna jest nieograniczone i to w odniesieniu do różnorodności ludzi oraz mnogości bytu poznawanego (M.Krapiec, 1990, s.51-52).

### **Dobro - jego istota w wybranych koncepcjach filozoficznych**

Kategoria **Dobra** z punktu widzenia zadań wychowania moralnego jest najważniejsza i jedyna w swoim rodzaju.

Analizując pojęcie dobra, które wykrystalizowało się w językoznawstwie, możemy wyróżnić:

- “ a) dobro moralne bądź w sensie dobroci (dobry człowiek, uśmiech)  
bądź szerzej rozumianej pozytywnej oceny moralnej (dobry czyn, zachowanie);
- b) dobro w sensie instrumentalnym;
- c) dobro w sensie umiejętności, zdolności
- d) pozytywne cechy estetyczne dzieła
- e) nazwy smakowe pokarmów
- f) nazwy ciała ludzkiego” (J.Puzyninia, 1992, s.60).

Dobro traktowane jako rzeczownikowa nazwa cechy może ograniczać się do dobra moralnego. Rozumiane jest ono wówczas jako dobre cechy, postawy, zachowania. Dobro może mieć znaczenie ogólniejsze dla człowieka, bowiem dobrem z jednej strony jest dla niego cnota, a z drugiej świętość, ale zawsze w sensie transcendentnym jak piękno, prawda, życie, przyjemność, krótko mówiąc wszelkie rodzaje wartości. Dobrem nazywamy jednocześnie cechy i stany rzeczy, przedmioty, ludzi. Dla człowieka wierzącego dobrem jest Bóg, dla humanisty - drugi człowiek, natomiast dla hedonisty przyjemność i komfort oraz wszystko co je zapewnia. O ile dobro w wymienionych znaczeniach moralnych występuje tylko w liczbie pojedynczej, o tyle w ogólnym znaczeniu może mieć liczbę mnogą (J.Puzyninia, 1992, s.63).

W.Tatarkiewicz stwierdza, iż dobro jest często rozumiane jako wyłącznie moralne lub też rozumiane przeciwnie – jako materialne, użytkowe, gospodarcze, estetyczne. W tym kontekście dobro oznacza to samo co “wartość”, a właściwie

dokładniej wartość dodatnia. Dobro czy wartość tak szeroko rozumiane są najogólniejszymi pojęciami w sferze ocen, jak byt czy przedmiot w sferze twierdzeń (W.Tatarkiewicz, 1971, s.213-214).

Rozum praktyczny winien być tak usprawniony w ukazywaniu dobra, które będzie skutecznie łączyć człowieka z realizowanym celem życia. Wszystkie dobra realizowane w działaniu człowieka są w stosunku do ostatecznego dobra-celu ludzkiego życia jedynie dobrami-środkami. Ich wartość jest związana ze skutecznością realizowania dobra ostatecznego. Cel ostateczny celu ludzkiego życia pełni funkcję "racji bytu" dla wszystkich realizowanych przez ludzkie działania dóbr. Jeśli ludzkie życie jest jedno i jest zapodmiotowione w jednym podmiocie-osobie, to osoba poprzez swe najróżnorodniejsze czynności - chce czy nie chce realizuje jakiś ostateczny cel życia jednej osoby. A jest nim, tak lub inaczej pojęty, wewnętrzny harmonijny rozwój osobowego życia, czyniąc je dobre i piękne zarazem. (M.Krapiec, 1990,s.60).

Świat ludzkich wartości, które są związane z dynamiczną ludzką osobą, aktualizującą się nieustannie w swym osobowym działaniu, jest światem nierozelwalnie związanym z realnym bytem.

Uznając podział filozofii arystotelesarsko-tomistyczny na uznane przez człowieka trzy zasadnicze rodzaje dobra: dobro pożyteczne *bonum utile*, dobro przyjemne *bonum delectabile* oraz dobro godziwe *bonum honestum* należy stwierdzić, iż są one źródłem wartości moralnych (etycznych). Nie jest sprawą trudną określenie czym jest etyka. Analiza historyczna w sposób przejrzysty dostarcza nam wiedzy na temat problematyki etycznej. Ale czy można stworzyć zbiór reguł etycznych, bowiem właściwie to "co słuszne jest uczynić w danej sytuacji, zależy od kontekstu tej sytuacji, od tego co w niej człowiek dostrzega, a na co będzie ślepy" (P.Winch, 1990, s.34). A może postępować należy według kantowskiego kategorycznego imperatywu, który jest niezmienny od warunków historycznych i społecznych, który stanowi aprioryczne prawo moralne. "Nie mówi ono, co wybierać, a czego unikać.... Postępuj tak, aby zasada twego działania mogła stać się regułą powszechną". Zatem pozostawia człowiekowi wybór, domagając się jedynie, aby mógł zgodnie ze swoim sumieniem zalecić innym spełnienie danego czynu, aby każdy mógł tak samo postąpić wówczas, gdy znajdzie się w podobnych okolicznościach. Moralnie postępuje się wówczas, gdy działa się bez uwzględnienia dobra osobistego i jakichkolwiek celów. Czyn etyczny musi być pozytywny. Jego jedynym motywem ma być obowiązek, posłuszeństwo prawu moralnemu. Moralność zatem polega na wypełnianiu obowiązku bez względu na naszą sympatię czy antypatię, zysk czy stratę, przyjemność czy nieprzyjemność. Człowieka nie wolno przy tym traktować jako środka, służącego do osiągnięcia określonego celu.

Zadaniem społeczeństwa staje się budowanie państwa istot rozumnych wzajemnie się szanujących i nie poniżających (L.Kasprzak, A.Węgrzecki, 1983 , s.225).

### **Dialog jako podstawa spełniania "Dobra"**

Zamierzenia dotyczące spełnienia Dobra są możliwe tylko w przypadku jego realizowania poprzez dialog. Dialog staje się w ówczesnym świecie hasłem pedagogicznym na skali różnorodności kultur jak i w bezpośrednich stosunkach międzyludzkich (I.Wojnar, 1990, s.80).

Dialogiem nazywamy proces, w którym dwa podmioty używają słowa w celu osiągnięcia zrozumienia tego, co każdy z nich myśli i czym żyje, dzięki któremu dochodzą w pewnej mierze do zbliżenia wzajemnego swoich punktów widzenia i właściwego sobie sposobu bycia. Dialog nie jest łatwy, wymaga od podmiotów bezinteresownej cierpliwości, przewycięzania miłości własnej, zaufania wobec drugiego człowieka a jednocześnie systematycznego korygowania siebie w świetle jego myśli. Specyfika dialogu to przede wszystkim wzmocnione poczucie odpowiedzialności za ukształtowanie sumienia i wrażliwości moralnej wychowanka. Pozyskanie zaufania wychowanka jako warunku otwarcia się na wpływ pedagogiczny. Dialog charakteryzuje się ponadto uznaniem i aprobatą przez podmiot wychowujący aktualnej odmienności dziecka, bezpośrednim stosunkiem, jaki zachodzi między nimi (J.Tarnowski, 1982, s.198). Można określić zatem dialog jako sposób komunikacji, w której podmioty dążą do wzajemnego zrozumienia, zbliżania się i współdziałania. Dialog w ścisłym znaczeniu ma charakter interpersonalny. Tego terminu można jednak użyć w szerszym odniesieniu do środowiska ożywionego czy też świata rzeczy najobszerniej pojmowanego.

Wyróżnić można trzy formy dialogu: rzeczową, personalną i egzystencjonalną. Dialogiem rzeczowym posługujemy się, jeżeli mamy na myśli poznanie rzeczywistości. Wartością, ku której zmierzamy jest Prawda. Natomiast w przypadku gdy otwieramy swoje "wnętrze" przed partnerem, ujawniając intymne uczucia, wprowadzając niejako w "tajniki naszego ja" występuje dialog personalny. Warunkiem i wartością tego dialogu jest Wolność i Dobro. Trzecia forma - dialog egzystencjonalny - wyraża się całą osobą, oddaniem własnego "ja" do dyspozycji partnera, nawet aż do poświęcenia własnego życia. Słowo w dialogu ma znaczenie raczej instrumentu, który nie zawsze musi być brany pod uwagę, bowiem może być sytuacją, w której dialog pozbawiony jest słów (J.Tarnowski, 1992, s.149).

Konsekwencją dialogu w celu przestrzegania Dobra jest umiejętność zawierania czy też dochodzenia do kompromisów godnych, tzn. takich, w których dąży się za pomocą metod godziwych do osiągnięcia celów służących rozwojowi człowieka i świata ku temu, co określamy Dobrem. Po to, by ludzie rozwijali się ku Dobru i przeciwstawiali się Złu, muszą się ze sobą porozumiewać. Porozumienie takie, będące często kompromisem, nie jest możliwe bez prawdy (J.Rudniański, 1990, s.100-101). Dążyć do wychowania bez gwałtu i przemocy, czynić Dobro sobą, swoimi czynami, byciem wśród innych (Z.Kwieciński, 1990, s.334).

### **Zadania wychowania moralnego - ich podejmowanie i realizowanie**

Analizując literaturę dotyczącą zadań wychowawczych oraz wartości humanistycznych dochodzimy do pewnego konsensusu. Na definicję zadań wychowania moralnego ma wpływ psychologiczne rozumienie zadania, dialogu oraz wartości Prawdy - Dobra - Piękna. Zadania wychowania moralnego można określić jako dostrzegane przez podmioty wychowania rozbieżności między stanem faktycznym a stanem pożądanym w sferze wartości humanistycznych Prawdy - Dobra - Piękna. Czynienie Dobra oraz postępowanie w życiu zgodnie z nim obejmuje całe życie, nadaje mu świadomy kierunek i czyni go za nie odpowiedzialnym (J.Woroniecki, 1986, s.31). Podejmowanie i realizowanie zadań wychowania moralnego będą rozpatrywane ze względu na trzy kategorie wartości: odczuwane, uznawane, deklarowane.

Wychowanie w toku tak pojętych zadań wychowania moralnego, w duchu zaufania, dialogu, braterstwa to pobudzenie tego, co jest najszlachetniejsze w istocie ludzkiej (I.Wojnar, s.84). W istocie ludzkiej tkwią nieograniczone zdolności twórcze, zasoby energii moralnej oraz możliwości uczenia się, czyli w samych ludziach spoczywa nadzieja na przezwycięzenie konsekwencji cywilizacji technicznej dla środowiska naturalnego i dla warunków ludzkiego istnienia i zapobieżenia totalnej katastrofie (S.Wołoszyn, 1990 s.183).

## BIBLIOGRAFIA

- Alternatywna pedagogika humanistyczna. (Red.) B.Suchodolski. Wrocław 1990
- Kasprzak L, Węgrzycki A.: Wprowadzenie do filozofii. Warszawa 1983
- Krapiec M.: Prawda - dobro - piękno jako wartości humanistyczne. W: Suchodolski B.(red.) Alternatywna pedagogika humanistyczna. Wrocław 1990
- Krapiec M.: Język i świat realny. Lublin 1985
- Konarzewski K.: Podstawy teorii oddziaływań wychowawczych. Warszawa 1987
- Kuchcińska M.: Metoda zadaniowa w wychowaniu. Bydgoszcz 1988
- Kwieciński Z.: O edukację i pedagogikę radykalnie humanistyczną. W: Suchodolski B.(red.) Alternatywna pedagogika humanistyczna. Wrocław 1990
- Łukaszewski W.: Szanse rozwoju osobowości. Warszawa 1982
- Puzynina J.: Język wartości. Warszawa 1992
- Rudniański J.: Rola kompromisu jako wartości humanistycznej w życiu społecznym. W: Suchodolski B.(red.) Alternatywna pedagogika humanistyczna. Wrocław 1990
- Skorny Z.: Mechanizmy regulacyjne ludzkiego działania. Warszawa 1989
- Suchodolski B.: (red.) Pedagogika, podręcznik dla kandydatów na nauczycieli. Warszawa 1980
- Tarnowski J.: Problem chrześcijańskiej pedagogiki egzystencjalnej. Warszawa 1982
- Tarnowski J.: Pedagogika dialogu. W: Edukacja alternatywna. Dylematy teorii i praktyki. Śliwerski B. (red.) Kraków 1992
- Tatarkiewicz W.: Historia filozofii. Warszawa 1971
- Tchorzewski A.: (red.) Wybrane problemy teorii i historii wychowania. Bydgoszcz 1983
- Tomaszewski T.(red.):Psychologia. Warszawa 1978
- Winch P.: Etyka a działanie. Warszawa 1990
- Wojnar I.(tłum): Bliskie i dalekie cele wychowania. Warszawa 1987.
- Wojnar I.: Wychowanie dla wartości humanistycznych. W: Suchodolski B.(red.) Alternatywna pedagogika humanistyczna. Wrocław 1990
- Wołoszyn S.: Czy można zaufać humanizmowi nauki? W: Suchodolski B.(red.) Alternatywna pedagogika humanistyczna. Wrocław 1990
- Woroniecki J.: Katolicka etyka wychowawcza. Lublin 1986